

Sygn. akt I ACa 841/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska

SO (del.) Bogusława Jarmołowicz-Łochańska

Protokolant: sekr. sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa O. W.

przeciwko M. S. (1)

o zapłatę

na skutek skargi pozwanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt. XVI GC 33/10

na skutek apelacji O. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 grudnia 2015 r., sygn. akt XVI GC 97/14

**1. prostuje zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że w miejsce słów: „zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że” wpisuje: „uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt. XVI GC 33/10 i”;**

**2. oddala apelację.**

Jolanta de Heij - Kaplińska Edyta Jefimko Bogusława Jarmołowicz- Łochańska

**Sygn. akt. I ACa 841/16**

## UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2013 r. pozwany M. S. (1) złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt XVI GC 33/10 wydanym w sprawie z powództwa O. W. skierowanego przeciwko K. N., M. S. (1), M. S. (2), K. P. i M. J. o zapłatę, powołując się na podstawę wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c., polegającą na pozbawieniu go możliwości obrony swoich praw z uwagi na fakt, iż Sąd Okręgowy kierował do niego korespondencję na nieaktualny adres, a nadto ogłoszenie o ustanowieniu dla pozwanego kuratora zostało w sposób nieprawidłowy podane do publicznej wiadomości. Skarżący domagał uwzględnienia jego skargi, zmiany wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa jako bezzasadnego oraz o nakazanie powódce zwrotu wyegzekwowanej od niego na podstawie zaskarżonego wyroku kwoty 8.354,16 zł.

W odpowiedzi na skargę O. W. wniosła o jej odrzucenie, ewentualnie oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, kwestionując istnienie ustawowej podstawy wznowienia postępowania oraz podnosząc okoliczność nieuprawdopodobnienia zachowania trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r. sygn. akt XVI GC 33/10 w ten sposób, że powództwo oddalił, nakazując O. W. aby zwróciła na rzecz M. S. (1) kwotę 8.354,16 zł. tytułem wyegzekwowanego świadczenia

***Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.***

O. W. pozwem z dnia 4 kwietnia 2005 r., zarejestrowanym pod sygn. akt XXV C 3372/05, wystąpiła do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko (...) z siedzibą w S. oraz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (do dnia 31 sierpnia 2005 r. działającej pod firmą (...) sp. z o.o. w W.) o zapłatę solidarnie przez pozwanym na jej rzecz kwoty 317.337,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, przy czym od (...) z tytułu odpowiedzialności kontraktowej w postaci umowy z dnia 22 lipca 2004 r., natomiast od (...) sp. z o.o. – z tytułu odpowiedzialności deliktowej za udzielanie pomocy (...) w związku z zawarciem oraz realizacją umowy z dnia 22 lipca 2004 r. poprzez udostępnienie lokalu, pracowników, papieru firmowego, posługiwanie się analogiczną firmą itd.

O. W. w dniu 22 lipca 2004 r. zawarła umowę z (...) w S., który zobowiązał się do prowadzenia zarządu jej środkami pieniężnymi w kwocie 150.000 USD. Suma ta została wpłacona na rachunek bankowy dnia 1 września 2004 r. Po upływie kilku miesięcy inwestycji, na przestrzeni listopada i grudnia 2004 r., powódka po zapoznaniu się ze stanem rachunku bankowego, na którym znajdowały się tylko środki w wysokości około 50.000 USD, wystąpiła o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji i wówczas dowiedziała się, że straty spowodowane są spadkiem wartości dolara amerykańskiego i mogą zostać zniwelowane poprzez dalsze zainwestowanie pozostałych środków. Inwestorka utraciła zaufanie do kontrahenta i w dniu 20 stycznia 2005 r. cofnęła mu pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem bankowym, a następnie złożyła polecenie przelewu pozostałych na rachunku powierniczym środków zgromadzonych w (...) Bank na rachunek osobisty, tj. kwoty 51.500 USD. W ocenie powódki na skutek działań obu spółek poniosła szkodę majątkową w wysokości 98.500 USD.

Wyrokiem zaocznym (w stosunku do pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.) z dnia 15 marca 2007 r., sygn. akt XXV C 3372/05 wydanym w sprawie z powództwa O. W. skierowanego przeciwko (...) w S. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.- Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz O. W. kwotę 317.337,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2004 r. do 4 kwietnia 2005 r. w kwocie 17.411,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 317.337,45 zł oraz od kwoty 17.411,53 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 28.365,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Postępowanie w stosunku do pozwanego (...) w S. zostało zawieszona, a następnie umorzona postanowieniem z dnia 2 lipca 2012 r. Wszczęte na podstawie tego wyroku na wniosek O. W., postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp. z o.o. w W. postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2008 r. zostało umorzona wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

M. S. (1) pełnił funkcję członka zarządu (...) sp. z o.o. w W. (wówczas działającej pod firmą (...) sp. z o.o.) od dnia 19 stycznia 2004 r. do dnia 26 kwietnia 2006 r. W tym czasie sytuacja finansowa spółki była dobra. Dnia 18 kwietnia 2005 r. zgromadzenie wspólników postanowiło przeznaczyć zysk z 2004 r. w kwocie 71.850 zł na kapitał zapasowy, a na koniec 2004 r. zobowiązania spółki stanowiły kwotę 225.000 zł. przy aktywach 397.000 zł; zatem nie zachodziły przesłanki ogłoszenia jej upadłości.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r., (zaocznym w stosunku do pozwanym K. N., M. S. (2) i M. J.) wydanym na skutek powództwa O. W. skierowanego przeciwko K. N., M. S. (1), M. S. (2), K. P. i M. J. o zapłatę, sygn. akt XVI GC 33/10, – Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził solidarnie od pozwanych K. N., M. S. (2), M. J., M. S. (1) na rzecz powoda O. W. kwotę 363.114,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot i dat:

- od kwoty 317.337,45 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty.

- od kwoty 17.411,53 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałej części,

III. zasądził solidarnie od pozwanych K. N., M. S. (2), M. J., M. S. (1) na rzecz powoda O. W. kwotę 25.382 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. wyrokowi w punkcie I. w stosunku do K. N., M. S. (2), M. J. nadał wyrok natychmiastowej wykonalności.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w Ostródzie H. Ż. w ramach postępowania egzekucyjnego Km 1575/13, prowadzonego w oparciu o tytuł wykonawczy wydany w sprawie sygn. akt XVI GC 33/10, wyegzekwowała od M. S. (1) kwotę 8.354,16 zł.

Sąd Okręgowy uznał, iż skarga o wznowienie postępowania została złożona w terminie i była merytorycznie uzasadniona. Pozwany wykazał, że zachodziła podstawa do wznowienia postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. W sprawie, której dotyczyła skarga O. W. podała Sądowi nieaktualny adres zamieszkania M. S. (1) i dlatego postanowieniem z dnia 16 listopada 2010 r. został ustanowiony dla pozwanego kurator dla nieznanego z miejsca pobytu, o czym zarządzono dokonanie ogłoszeń w budynku Sądu oraz lokalu władzy administracyjnej właściwej dla ostatniego miejsca zamieszkania M. S. (1). Zgodnie z podanym przez powódkę adresem pozwanego ostatnim miejscem zamieszkania pozwanego była ul (...) m(...) (...)-(...) W., położona w obszarze właściwości Urzędu Dzielnicy W.. Natomiast ogłoszenie o ustanowieniu kuratora, wbrew treści art. 144 § 2 k.p.c., zostało przesłane przez Sąd Okręgowy do Urzędu Dzielnicy M. (...) W. i tam też wywieszane w okresie od 2 marca 2011 r. do 2 kwietnia 2011 r. Dokonanie obwieszczenia w sposób niezgodny z przepisami spowodowało, że pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Zatem zaistniała przesłanka wznowienia postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c., co skutkowało koniecznością ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy.

Dokonując oceny roszczenia powódki, którego podstawę prawną stanowił art. 299 § 1 k.s.h., Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany wykazał istnienie przesłanki egzoneracyjnej z art. 299 § 2 k.s.h., gdyż w okresie, kiedy pełnił funkcję członka zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie zaistniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki, a więc w konsekwencji M. S. (1) nie mógł ponosić odpowiedzialności za długi tej osoby prawnej.

W sprawie XXV C 3372/05 Sąd Okręgowy nie sporządził uzasadnienia do wydanego w dniu 15 marca 2007 r. wyroku zaocznego. Analizując treść pozwu wszczynającego postępowanie zakończone tym wyrokiem Sąd I instancji przyjął, iż wymagalność długu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wobec O. W. nastąpiła dopiero z dniem jego wydania, czyli w czasie gdy M. S. (1) już nie był członkiem zarządu dłużnika. Wprawdzie w sentencji tego orzeczenia zostały zasądzone odsetki ustawowe od dnia 22 lipca 2004 r., lecz Sąd uznał, iż „motywami takiego zasądzenia” zgodnie z art. 365 §1 k.p.c. nie jest związany. W jego ocenie pozwany nie mógł również ponosić odpowiedzialności „w oparciu o koncepcję zakładającą tylko istnienie zobowiązania w czasie wykonywania funkcji członka zarządu”, w sytuacji braku jego wymagalności. Nie zachodziły bowiem podstawy do przyjęcia, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jeszcze przed wydaniem wyroku z dnia 15 marca 2007 r. była świadoma powstania odpowiedzialności deliktowej wobec O. W. oraz jej rozmiaru. Zatem także ówczesny członek zarządu spółki – M. S. (1) nie mógł mieć takiej świadomości. W takiej sytuacji pozwanemu nie można było przypisać jakiegokolwiek stopnia winy w tym, że - w czasie gdy był członkiem zarządu (...) sp. z o.o.- nie przyczynił się do zaspokojenia wierzytelności O. W. czy też tego, że nie zgłosił wniosku o upadłość spółki.

Dodatkowo Sąd Okręgowy jako niezasadną ocenił argumentację pozwanego, że nie ponosi on odpowiedzialności za długi spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., ponieważ nie zajmował się jej finansami. Odpowiedzialności członka zarządu nie uchyla bowiem umowa łącząca członków zarządu co do sposobu kierowania sprawami spółki. Przepis

art. 299 k.s.h. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być pozbawiony skuteczności przez porozumienie współników. Odpowiedzialności pozwanego nie wyłączała także okoliczność, iż w czasie gdy pełnił funkcję członka zarządu spółki leczył się na chorobę psychiczną. Pozwany nie twierdził, żeby choroba ta wyłączała możliwość świadomego podejmowania przez niego decyzji (art. 82 k.c. ), więc nie mogła wpływać na ewentualny zakres zawinienia popełnianych czynów.

Na podstawie art. 415 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił wniosek o zwrot wyegzekwowanego świadczenia w wysokości 8.354,16 zł.

**Apelację** od powyższego wyroku złożyła O. W., zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości na podstawie następujących zarzutów:

I. naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj.:

-zeznań świadka K. P. złożonych na rozprawie w dniu 13 października 2015 r., z których jednoznacznie wynika, że pozwany M. S. (1) w okresie pełnienia funkcji członka zarządu (...) sp. z o. o. był odpowiedzialny za sprawy finansowe (...) sp. z o. o. i jako członek jej zarządu miał pełną świadomość co do faktu istnienia i wysokości zobowiązania spółki wobec powódki O. W., jak również posiadał wiedzę o sytuacji finansowej (...) sp. z o. o. w okresie sprawowania przez siebie funkcji członka zarządu.

-dokumentu w postaci protokołu rozprawy z dnia 23 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt XVI GC 33/10, a w szczególności zawartych w tym protokole zeznań K. P. na okoliczność stanu finansowego (...) sp. z o. o. w okresie sprawowania przez pozwanego M. S. (1) funkcji członka zarządu, świadomości i wiedzy pozwanego co do faktu istnienia i wysokości zobowiązania (...) sp. z o. o. wobec powódki w okresie sprawowania przez M. S. (1) funkcji członka zarządu (...) sp. z o. o.

-dokumentu w postaci oświadczenia K. P. złożonego podczas rozprawy w dniu 23 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt XVI GC 33/10 na okoliczność stanu finansowego (...) sp. z o. o. w okresie sprawowania przez M. S. (1) funkcji członka zarządu, a także świadomości i wiedzy pozwanego co do faktu istnienia i wysokości zobowiązania (...) sp. z o. o. wobec powódki,

-pisma (...) sp. z o. o. z dnia 6 marca 2006 r. skierowanego do Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV C 3372/05 podpisanego przez M. S. (1) z którego wynika, że pozwany działając w imieniu (...) sp. z o. o. był świadom powstania odpowiedzialności deliktowej wobec O. W. oraz znał jej rozmiar, co jednoznacznie zaprzecza twierdzeniu Sądu I Instancji, że „nie ma podstaw do przyjęcia, że (...) sp. z o. o. jeszcze przed wydaniem przez Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny wyroku z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05 była świadoma powstania odpowiedzialności deliktowej wobec powódki oraz jej rozmiaru, a także, że nie ma podstaw by świadom tego był ówczesny członek zarządu (...) sp. z o. o. pozwany M. S. (1)",

b. wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności akt sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt XVI GC 33/10 oraz zeznań powódki O. W. wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, poprzez uznanie, że „nie ma podstaw do przyjęcia, że (...) sp. z o. o. jeszcze przed wydaniem przez Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny wyroku z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05 była świadoma powstania odpowiedzialności deliktowej wobec powódki oraz jej rozmiaru, a także, że nie ma podstaw by świadom tego był ówczesny członek zarządu (...) sp. z o. o. pozwany M. S. (1)", w sytuacji gdy z zeznań powódki O. W., zeznań świadka K. P. oraz akt sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt XVI GC 33/10 jednoznacznie wynika, że w okresie

sprawowania przez M. S. (1) funkcji członka zarządu (...) sp. z o. o. posiadał on świadomości i wiedzę co do faktu istnienia i wysokości zobowiązania (...) sp. z o. o. wobec O. W., a co za tym idzie już przed wydaniem przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie o sygn. akt XXV C 3372/05 (...) sp. z o. o. była świadoma powstania odpowiedzialności deliktowej wobec powódki oraz jej rozmiaru, a także, że świadom tego był ówczesny członek zarządu (...) sp. z o. o. M. S. (1).

c. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez „uznanie zeznań powódki za niewiarygodne w zakresie tego, że pozwany był odpowiedzialny za obsługę klientów i rzetelne informowanie o stanie środków, gdyż żadne inne dowody nie wskazują, żeby (...) sp. z o. o. zajmowała się obsługą klientów (...) i by w tym zakresie zawarte było jakiegokolwiek porozumienie”, w sytuacji gdy (jak wskazują dowody z dokumentów w postaci protokołów przesłuchania pozwanego M. S. (1) w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie Wydział VI ds. Przestępczości Gospodarczej, sygn. akt VI Ds. 191/12 w dniach 31 października 2005 r. oraz 4 listopada 2005 r.) pozwany pełniąc funkcję członka zarządu spółki (...) sp. z o. o. (wcześniej (...) sp. z o. o.) zajmował się obsługą klientów, kontaktował się z klientami spółki i doradzał im w sprawach finansowych, a ponadto pomiędzy (...) sp. z o. o. i (...) została spisana w dniu 20 sierpnia 2004 r. umowa regulująca współpracę obu firm.

d. błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że nie ma podstaw do przyjęcia, że wymagalność długu (...) sp. z o. o. wobec powódki O. W., określonego w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05, nastąpiła wcześniej niż z dniem wydania tego wyroku w sytuacji, gdy prawidłowo dokonana ocena dowodów powinna doprowadzić Sąd do ustalenia, że wymagalność długu (...) sp. z o. o. wobec powódki O. W. powstała już w dacie 22 lipca 2004 r., tj. dacie od której Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05 zasądził odsetki ustawowe od (...) sp. z o. o. na rzecz powódki O. W..

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zgłaszanym przez powódkę O. W. dowodom, a mianowicie dokumentom w postaci:

- a. oświadczenia K. P. złożonego do akt sprawy sygn. akt XVI GC 33/10 podczas rozprawy w dniu 23 lutego 2012 r.,
- b. protokołom przesłuchania pozwanego M. S. (1) w charakterze świadka w dniach 31 października 2005 r. oraz 4 listopada 2005 r. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie Wydział VI ds. Przestępczości Gospodarczej, sygn. akt VI Ds. 191/12.

II. przepisów prawa materialnego w postaci art. 299 § 1 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż pozwany M. S. (1) nie odpowiada jako osoba pełniąca funkcję członka zarządu za zobowiązania (...) sp. z o. o. wobec powódki O. W., bowiem nie ma podstaw do przyjęcia, że (...) sp. z o. o. jeszcze przed wydaniem wyroku z dnia 15 marca 2007 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05 była świadoma powstania odpowiedzialności wobec powódki O. W. oraz jej rozmiaru, a co z tym idzie nie ma podstaw by świadom tego był również ówczesny członek zarządu (...) sp. z o. o. M. S. (1), gdy tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że data wymagalności zobowiązania (...) sp. z o. o. wobec powódki O. W. to dzień 22 lipca 2004 r., a pozwany był świadom istnienia zobowiązania (...) sp. z o. o. wobec powódki O. W. oraz jego rozmiaru co najmniej od dnia 6 marca 2006 r., tj. daty dziennej wskazanej w piśmie (...) sp. z o. o. skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki O. W. kwoty w wysokości 363.114,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi:
  - od kwoty 317.337,45 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty.
  - od kwoty 17.411,53 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty,

z zastrzeżeniem, że pozwany M. S. (1) odpowiada solidarnie z pozwanymi K. N., M. S. (2) i M. J., w stosunku do których uprawomocnił się wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r. w sprawie sygn. akt XVI GC 33/10.

2. zasądzenie od M. S. (1) na rzecz O. W. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji według stosownych przepisów,

z tym zastrzeżeniem, że pozwany M. S. (1) odpowiada solidarnie z pozwanymi K. N., M. S. (2) i M. J., w stosunku do których uprawomocnił się wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r. w sprawie sygn. akt XVI GC 33/10.

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania, a także rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu, chociaż częściowo z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd Okręgowy w jego uzasadnieniu.

Nietrafny jest przede wszystkim zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Nie każda wadliwość uzasadnienia wyroku może stanowić podstawę do formułowania zarzutu naruszenia tego przepisu, ale tylko szczególnie istotna, czyli powodująca, że na podstawie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd II instancji nie byłby w stanie stwierdzić, jaki stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił i jakie przepisy prawa materialnego do jego oceny zastosował, a tego typu wadliwości uzasadnienie nie zawiera (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, Lex nr 741082 oraz z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100). Natomiast ewentualne nieprawidłowości dotyczące oceny materiału dowodowego, wynikające na przykład z pominięcia jego części, nie mogą uzasadniać zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., w sytuacji gdy Sąd Okręgowy wskazał zarówno podstawę faktyczną, jak i podstawę prawną orzeczenia.

Prawidłowe jest stanowisko Sądu I instancji, którego zresztą apelująca nie kwestionuje, iż skarga o wznowienie postępowania została złożona w ustawowym terminie z art. 407 k.p.c. i oparto ją na ustawowej podstawie wznowienia postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. Słusznie bowiem Sąd uznał za początek biegu terminu do wniesienia skargi datę powzięcia przez pozwanego w dniu 2 lipca 2013 r. informacji o wyroku. Skoro przepis art. 407 § 1 k.p.c. wiąże początek biegu terminu do wniesienia skargi z dniem, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, to istotne znaczenie należy przypisać powzięciu przez stronę faktycznej wiedzy o okoliczności decydującej o zaistnieniu tej podstawy. Wiedza ta powinna umożliwić stronie zarówno możliwość zakwalifikowania danych okoliczności jako spełniających przesłanki podstawy wznowienia, jak i wiarygodną ocenę prawdopodobnego ich wpływu na wynik sprawy. W wypadku podstawy pozbawienia możliwości działania początek terminu wyznacza wiedza o wyroku, z tym że powinna ona faktycznie umożliwić stronie możliwość jego zidentyfikowania i stwierdzenia, że dotyczy jej lub jej poprzedników prawnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 332/13, LEX nr 1651014).

Jak wynika z art. 401 pkt 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania, jeżeli skutek naruszenia przepisów prawa strona była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała. W przepisie tym jest mowa o pozbawieniu strony możliwości działania, co oznacza, że chodzi o całkowite pozbawienie strony uprawnień procesowych, a nie jedynie o ich ograniczenie. Poza tym chodzi o pozbawienie strony możliwości działania, do którego doszło wskutek naruszenia przepisów prawa. Może ono być następstwem uchybień wynikających z czynności procesowych albo zaniechań Sądu względnie przeciwnika procesowego, nie można natomiast o nim mówić, jeżeli strona na skutek własnego działania nie skorzystała ze swoich uprawnień procesowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., III CZ 51/16, LEX nr 2188227). Prowadzenie postępowania z udziałem kuratora ustanowionego z naruszeniem art. 143-144 k.p.c. może

skutkować nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw i w efekcie stanowić podstawę wznowienia postępowania określoną w art. 401 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 stycznia 2016 r., I ACa 1785/15, LEX nr 2087853).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów dotyczących ustanowienia kuratora dla pozwanego, którego miejsce pobytu nie było znane, (w zakresie dokonania w sposób niewłaściwy ogłoszenia o tym fakcie) spowodowało, że pozwany został całkowicie pozbawiony możliwości działania w procesie. Słusznie zatem Sąd I instancji po wznowieniu postępowania, na skutek stwierdzenia nieważności wynikającej z pozbawienia strony możliwości działania, rozpoznał sprawę na nowo w granicach zakreślonych wnioskiem o wszczęcie postępowania (art. 412 § 1 k.p.c.).

We wznowionym postępowaniu Sąd Okręgowy rozstrzygał o identycznym przedmiocie sporu, który stanowił przedmiot rozstrzygnięcia w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r. w sprawie sygn. akt XVI GC 33/10. Wyrokiem tym zasądzono m.in. od M. S. (1) na rzecz O. W., na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., kwotę 363.114,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot i dat:

- od kwoty 317.337,45 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty.

- od kwoty 17.411,53 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty,

oraz kwotę 25.382 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Za trafne co do zasady należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h., natomiast błędny jest pogląd, że dla przyjęcia odpowiedzialności członków zarządu na podstawie tego przepisu w ogóle miała znaczenie wymagalność zobowiązania (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. wobec powódki O. W. w okresie sprawowania mandatu przez M. S. (1).

Należy bowiem podkreślić, że dla odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.) ważne jest rozróżnienie powstania oraz wymagalności zobowiązań, przy czym miarodajne jest istnienie zobowiązań, a nie ich wymagalność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10, LEX nr 1102881). Na tle regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. w orzecznictwie został wypracowany jednolity pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania z majątku spółki ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania, a ściślej rzecz ujmując - jego podstawy. Stosownie do treści art. 299 k.s.h. - członkowie zarządu spółki nie odpowiadają za dług spółki, czy za niespełnione świadczenia wynikające z zobowiązania spółki, lecz „za zobowiązania” spółki. Objęcie odpowiedzialnością członków zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie sprawowania przez nich funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest usprawiedliwione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członkowie zarządu powinni wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas takiej cechy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 933/00, Lex nr 55500, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 734/04, Lex nr 180849, z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 219/06, Lex nr 488992, z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, OSNC-ZD 2008/1/18, z dnia 31 stycznia 2007 r., III CSK 381/06, OSNC 2008/2/28, z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, Lex nr 847124., z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10, Lex nr 1102881., z dnia 25 listopada 2010 r., III CNP 3/10, Lex nr 970077, z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009/3/38, z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09, Lex nr 583723 i z dnia 6 grudnia 2013 r., I CSK 114/13, Lex nr 1523341). Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może ponosić odpowiedzialności za zobowiązania, które powstały w okresie, w którym nie pełnił on tej funkcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., IV CSK 485/15, LEX nr 2048975).

Sąd I instancji bezzasadnie jednak utożsamia powstanie zobowiązania ex delicto spółki wobec powódki z datą wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 15 marca 2007 r. w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05, wyroku zaocznego, w którym zasądzono od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz O. W. kwotę 317.337,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2004 r. do 4 kwietnia 2005 r. w kwocie 17.411,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 317.337,45 zł

oraz od kwoty 17.411,53 zł od dnia 4 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 28.365,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok nie ma przecież charakteru konstytutywnego, a więc jego wydania nie można kwalifikować jako źródła powstania zobowiązania. Zgodnie z tym orzeczeniem (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy, ponosi odpowiedzialność za popełnienie na szkodę O. W. czynu niedozwolonego polegającego na udzieleniu (...) pomocy poprzez udostępnienie lokalu, pracowników, papieru firmowego w związku z zawarciem oraz realizacją przez (...) umowy z dnia 22 lipca 2004 r. z O. W.. Zatem należy stwierdzić, że podstawa zobowiązania spółki zaistniała w dacie popełnienia czynu niedozwolonego, co miało miejsce w okresie, gdy M. S. (1) pełnił funkcję członka zarządu (od dnia 19 stycznia 2004 r. do dnia 26 kwietnia 2006 r.), gdyż umowa właśnie w tym czasie była realizowana (zawarta została 22 lipca 2004 r. i była wykonywana do dnia 20 stycznia 2005 r., gdy powódka cofnęła pełnomocnictwo i zażądała zwrotu przekazanych środków finansowych).

Art. 299 § 1 k.s.h. stanowi sankcję za prowadzenie spraw spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Wykazanie przez członków zarządu, że w czasie pełnienia przez nich funkcji nie było podstaw do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości oznacza, iż nie istnieje związek przyczynowy między sposobem sprawowania zarządu a szkodą doznaną przez wierzyciela spółki i powoduje niemożność zastosowania wobec członka zarządu reguł odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. bez konieczności wykazywania przesłanek określonych w § 2 tego przepisu. Ratio legis art. 299 § 1 k.s.h. jest bowiem ponoszenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki przez tych członków zarządu, za urzędowania których zaistniały przyczyny uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a którzy nie zgłosili odpowiedniego wniosku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 347/10, LEX nr 1027201 i z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 172/10, LEX nr 677904).

W okresie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu nie zachodziły podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W judykaturze dominuje stanowisko, (por. m.in. uchwała NSA z dnia 10 sierpnia 2009 r., sygn. akt II FPS 3/09, (...) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 lutego 2017 r., I ACa 1072/16, LEX nr 2282443), które Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację w pełni podziela, iż o tym, kiedy wniosek o ogłoszenie upadłości będzie skuteczny i powinien być złożony, decydują przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe – dalej powoływanej jako „p.u.” (t.j. Dz.U. 2016, poz. 2171, z późn.zm.), przy czym w rozpoznawanej sprawie będą miały zastosowanie przepisy tej ustawy w brzmieniu obowiązujących w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu.

Dwutygodniowy termin z art. 21 ust. 1 i 2 p.u. do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości liczy się od dnia, w którym wystąpiła podstawa ogłoszenia upadłości, a więc dłużnik stał się niewypłacalny. Dniem tym był dzień, w którym nastąpiło zaprzestanie wykonywania wymagalnych zobowiązań (art. 11 ust. 1 p.u.), albo w którym zobowiązania przekroczyły wartość majątku dłużnika (będącego osobą prawną lub jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej - art. 11 ust. 2 p.u.).(por. wyrok NSA -W-wa z dnia 19 stycznia 2016 r., I FSK 1269/14, Lex nr 2053359).

Jednak ogłoszenie upadłości mogło nastąpić tylko wówczas, gdyby istniało co najmniej dwóch wierzycieli spółki, w której funkcję członka zarządu pełnił pozwany, a to wobec zasadniczego celu któremu służy instytucja upadłości, a mianowicie równomiernego zaspokojenia wszystkich wierzycieli dłużnika. Stan niewypłacalności w rozumieniu art. 11 p.u. powstaje, z chwilą nieuregulowania w terminie określonym ustawą lub umową drugiego z kolei zobowiązania. Art. 11 p.u. stanowi o wymagalnych zobowiązaniach. Zatem użycie liczby mnogiej przemawia za istnieniem co najmniej kilku zobowiązań. Wielość zobowiązań należy utożsamiać z wielością wierzycieli. Niekwestionowanym celem postępowania upadłościowego jest równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli z całego majątku dłużnika. Skoro dłużnik ma tylko jeden dług, to nie ma obawy, że przez zaspokojenie roszczenia w drodze egzekucji inni wierzyciele poniosą straty. W takiej sytuacji wierzyciel może dochodzić swych roszczeń w drodze postępowania procesowego (por. wyrok WSA w Gdańsku z dnia 28 września 2016 r., I SA/Gd 1667/15, LEX nr 2141679, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 659/00, LEX nr 53150 i z dnia 5 marca 1999 r., I CKN 1121/98, LEX nr 406977 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 lipca 2015 r., III AUa 877/14, Lex nr 1843107).



Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby spółka miała co najmniej dwóch wierzycieli (dwa wymagalne zobowiązania). Wbrew zarzutom apelacji z zeznań świadka K. P. (zeznania k- 236-237) wprost wynika, iż nie posiadała ona wiedzy na temat długów spółki i nie widziała żadnych dokumentów dotyczących tej kwestii. Zatem nie można było na podstawie tego dowodu ustalić, czy oraz ewentualnie ile wymagalnych zobowiązań, w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu, miała spółka. Okoliczność ta nie wynika również z treści dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji (oświadczenie k- 322 i protokół rozprawy zawierający zeznania K. P. złożone w charakterze strony k- 362- -363). Zauważyć należy, iż także w zeznaniach złożonych w dniu 23 lutego 2012 r. znalazło się stwierdzenie, iż spotkania K. P. z członkami zarządu nigdy nie dotyczyły stanu finansowego spółki, w tym jej zobowiązań. Sam fakt problemów w zakresie rozliczeń finansowych spółki i K. P. po zakończeniu współpracy nie świadczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, o niewypłacalności osoby prawnej. Natomiast dobry stan finansowy spółki potwierdzają dowody z dokumentów w postaci: zaświadczenia z dnia 29 września 2004 r. o niezaleganiu przez spółkę w podatkach, zaświadczenia z dnia 18 kwietnia 2005 r. o braku zobowiązań wobec ZUS, bilansu na dzień 31 grudnia 2004 r., rachunku zysku i strat za okres od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2004 r., dodatkowej informacji i objaśnień dotyczących sprawozdania finansowego z dnia 13 kwietnia 2004 r. oraz wstępu do tego sprawozdania (dokumenty k-103—113 i k-121-123). Na podstawie ich analizy Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż sytuacja finansowa spółki do kwietnia 2005 r. była dobra. W roku 2004 r. osiągnęła bowiem zysk w kwocie 71.850 zł, jej zobowiązania, które regulowała na bieżąco, stanowiły kwotę 225.000 zł, a aktywa 397.000 zł.

Spółka, w okresie gdy pozwany pełnił funkcję członka zarządu, nie posiadała co najmniej dwóch wymagalnych długów, zatem już z tej przyczyny nie istniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Podstawy te nie istniały również z uwagi na sporny, (w okresie gdy M. S. (1) był członkiem zarządu), charakter wierzytelności przysługującej O. W. w stosunku do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu odszkodowania za dopuszczenie się na szkodę powódki czynu niedozwolonego. Dłużniczka nigdy tego długu nie uznała, przy czym sam fakt wystąpienia z powództwem, a w szczególności powzięcie o tym informacji przez pozwanego nie zmienił, do chwili uzyskania przez wierzycielkę prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego zasądzającego świadczenie, takiego charakteru wierzytelności. Czym innym jest bowiem świadomość M. S. (1), a więc wiedza pozwanego o wystąpieniu przez powódkę na drogę sądową z roszczeniem, a czym innym sporny charakter dochodzonej wierzytelności.

Jak wynika z uzasadnienia pozwu w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05, powódka zarzucała pozwanym (...) i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., że działając w sposób zawiniony wspólnie i w porozumieniu doprowadzili powódkę po wielokrotnych namowach, do zawarcia w dniu 22 lipca 2004 r. niekorzystnej dla O. W. umowy, przy czym (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. udzielała pomocy (...) w związku z zawarciem i realizacją umowy, udostępniając swój lokal, pracowników, papier firmowy, posługując się analogiczną firmą (uzasadnienie pozwu k - 4 sygn. akt XXV C 3372/05). W toku postępowania powódka wskazała (protokół rozprawy k- 301 sygn. akt XXV C 3372/05), że domaga się zapłaty odszkodowania od obu pozwanych in solidum, przy czym od (...) z tytułu nienależytego wykonania umowy, natomiast od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu odpowiedzialności deliktowej. Wierzycielka w wezwaniu do zapłaty skierowanym do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 4 lutego 2005 r. (k- 26 sygn. akt XXV C 3372/05) wskazywała, iż T. N. pełniący funkcję w organach (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. mógł dopuścić się na jej szkodę przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k., co może pociągać odpowiedzialność karną (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Podkreślić jednak należy, że obie strony przyznały na rozprawie apelacyjnej, iż postępowanie karne w tej sprawie zostało umorzone. Ponadto z powoływanego w apelacji treści pisma z dnia 6 marca 2006 r., skierowanego w imieniu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie sygn. akt XXV C 3372/05 (pismo k-81akta sygn. akt XXV C 3372/05) wynika, że spółka od początku kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności, co wprost potwierdza sporny charakter wierzytelności. Wierzytelność jest bowiem uznawana za sporną w całości między innymi wtedy, gdy spór dotyczy zasady odpowiedzialności za nią (np. ważności umowy jako podstawy zobowiązania, istnienia odpowiedzialności deliktowej itp.) (por. J. A. Witosz Komentarz do art. 12 a w: Prawo upadłościowe. Komentarz. pod red. J. A. Witosz, W.K.P. 2017 ).

Pojęcie niewypłacalności wiąże się ściśle z procesowymi możliwościami ustalenia tego faktu. Rozpoznając wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika w sytuacji, gdy do wniosku nie dołączono prawomocnego wyroku Sądu lub innego tytułu wykonawczego Sąd upadłościowy może i powinien uchylić się od rozpoznawania tego sporu, o ile spór ma charakter rzeczywisty, a nie pozorny. Postępowanie upadłościowe nie może być bowiem traktowane jako zastępczy środek egzekucyjny wobec zwykłego trybu cywilnego (por. B. Sierakowski, P. Zimmerman, Sporność roszczenia a legitymacja wierzyciela do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, MPB 2013, Nr 10, s. 97 i nast.). W judykaturze w okresie, gdy pozwany był członkiem zarządu spółki - dłużnika, dominowało stanowisko, że nie ma zaprzestania płacenia długów, gdy dłużnik nie płaci, ponieważ nie uznaje obowiązku zapłaty. Nie można upatrywać podstawy ogłoszenia upadłości w tym, że dłużnik nie wykonuje wierzytelności, bo uważa ją za nienależną (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1938 r., III C 487/38, OSN(C) 1939/5/199 i z dnia 29 lutego 1936 r., C II 2907/35, OSNC 1936/9/306). Ten utrwalony w orzecznictwie pogląd doczekał się regulacji ustawowej we wprowadzonym z dniem 1 stycznia 2016 r. art. 12a p.u., zgodnie z którym jeżeli dłużnik kwestionował istnienie wierzytelności i wdał się w tym zakresie w spór z wierzycielem przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, to Sąd winien wniosek taki oddalić.

Brak podstaw, w okresie gdy pozwany pełnił funkcję członka zarządu, do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, już z tej przyczyny czyni roszczenie pozwu, dochodzone na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., bezzasadnym.

Przy przyjętej przez Sąd Apelacyjny koncepcji rozstrzygnięcia bezprzedmiotowe stało się odnoszenie do pozostałych zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ ewentualne uchybienia Sądu nie mogły wywrzeć wpływu na treść wyroku, a przecież zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego tylko wtedy mogą zostać uznane przez Sąd II instancji za skuteczne, gdy wskazane naruszenie cechuje się kausalnością. Oznacza to, że Sąd odwoławczy musi stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

Na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. z urzędu sprostowano oczywistą omyłkę w punkcie I zaskarżonego w ten sposób, że w miejsce słów: „zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że” wpisano: „uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt. XVI GC 33/10 i”.

Sprostowanie oczywistych omyłek polegać może np. na sprostowaniu nazwy orzeczenia. Oczywistą omyłką będzie także nieuchylenie wyroku zaocznego przy odrzuceniu pozwu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1962 r., 3 CO 4/62, OSNCP 1962, poz. 121). Zakresem instytucji sprostowania wyroku objęte są jedynie oczywiste niedokładności, błędy pisarskie, rachunkowe albo inne omyłki, co oznacza, że muszą one powstać w wyniku niewłaściwego odzwierciedlenia w orzeczeniu rzeczywistej i nie mogącej budzić wątpliwości woli sądu, są obiektywne i bez wątpliwości dostrzegalne w treści orzeczenia lub wprost wynikają z zestawienia tej treści z zawartością akt, a powstały z powodu technicznej niedoskonałości ujęcia rozstrzygnięcia Sądu w słowach, przedstawienia stanowiska Sądu w błędnej formie lub w sposób niedokładny, a więc niepełny i nieprecyzyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., I CSK 422/13, Lex nr 1532772).

W wypadku gdy potwierdzi się powołana w skardze o wznowienie postępowania przyczyna nieważności, Sąd powinien zawsze uchylić zaskarżone orzeczenie (następuje to wyrokiem lub – w postępowaniu nieprocesowym – postanowieniem co do istoty sprawy) i w zależności od sytuacji procesowej wydać określone dalsze rozstrzygnięcie. Wbrew treści art. 412 § 2 k.p.c. nie będzie to jednak z reguły odrzucenie pozwu albo umorzenie postępowania, ponieważ sytuacje takie wystąpią raczej sporadycznie (por. K. Weitz (w:) J. Gudowski (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. III. Cz.2, s. 1494–1495). W zależności od tego, w której instancji i w jakim zakresie wystąpiła przyczyna nieważności jako podstawa wznowienia, w grę wchodzi różne możliwości orzekania. Jeśli nieważność dotyczyła tylko postępowania przed Sądem I instancji, to Sąd ten, jako właściwy do wznowienia (art. 405 zdanie pierwsze k.p.c.), powinien, w miejsce uchylonego orzeczenia, wydać nowe orzeczenie merytoryczne, które może być takie samo jak orzeczenie uchylone lub odmienne od niego .

Sąd Okręgowy powinien zatem uchylić zaskarżony wyrok i oddalić powództwo, zamiast tego zmienił wyrok i oddalił powództwo, popełniając co do formy orzeczenia oczywistą omyłkę, która podlegała sprostowaniu.

Natomiast prawidłowo Sąd I instancji nie zniósł postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością. Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym apelację, nie podziela bowiem stanowiska wyrażonego przez inny skład Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 27 lutego 2015 r., VI ACa 639/14 , LEX nr 1668702 o konieczności zniesienia postępowania dotkniętego nieważnością, aprobuując pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 27 marca 2014 r., V ACa 624/13, niepubl, iż nie zachodzi podstawa do zniesienia postępowania, ponieważ do skargi o wznowienie postępowania stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed Sądem I instancji (art. 406 § 1 k.p.c.), które nie zawierają odpowiednika art. 386 § 2 k.p.c.

Jolanta de Heij - Kaplińska Edyta Jefimko Bogusława Jarmołowicz- Łochańska